

Świadectwo ambicji

Nie jest debiutantem, jest twórcą młodym. Znamy go z udanych prób scenograficznych do WANDY K. C. Norwida i dramatu staropolskiego w Teatrze Akademickim KUL. LESZEK MAZDIK, bo o niego tu chodzi, wystawia

swój dorobek malarski w Chatce Żaka. Sztuka, którą proponuje jest konfrontacją współczesnego człowieka z odległym w czasie światem bizantyjskim. Czy jest to powrót do przeszłości i szukanie wartości pozwalających na zrozumienie naszej rzeczywistości? Zainteresowanie sztuką bizantyjską i średniowieczną dotyczy treści spirytualistycznych i formalnych. Mazdik odkrywa przed nami świat, który sprzeniewierzyliśmy masowo sprzedawanymi ikonami w sklepach plastycznych. Pochłonięty rozwiązywaniem własnych problemów malarskich nie zauważa fluktuacji mód w sztuce. Procesem twórczym kierują impulsy wzruszenia, które niekiedy przeszkadzają w dokładniejszym kształtowaniu form.

W innych pracach nie opowiada o sobie, ale stara się zatrzymać widza przy pewnych problemach moralnych (konfrontacje z kobietą). W metaforyce tych obrazów można odnaleźć niemal że biologiczną stronę ludzkiej egzystencji objawiającą się w zderzeniu dwu światów: kobiety i mężczyzny. Ten ostatni wyobrażają unoszące się aluzyjnie postaci ludzkie. Nie jest to jednak drastyczny kontrast, lecz akcentowanie piękna zewnętrznego, naskórkowego. W kompozycji zwraca uwagę operowanie prostymi plamami w tonacji przełamanych czerwieni, żółci i brązu.

Martwe natury z kwiatami, to często uprawiane motywy w malarstwie, nie wnoszą nic odkrywczego. Są one niejako świadectwem poszukiwań kolorystycznych Mazdika. Paleta jest tutaj dokładna i oszczędna, częściowo przejęta z koloru ikony. Różnorodność poszukiwań widoczna w przedstawionych pracach świadczy o ambitnych próbach poszukiwań najmłodszego i najzdolniejszego chyba twórcy w naszym środowisku studenckim.

R. SZMYDKI